



KURIER WILEŃSKI

DZIENNIK NIEZALEŻNY

Rok założenia 1840

nr 234 (13268)

Wtorek, 2 grudnia 1997 r.

cena 1Lt

Z konferencji prasowych

V. Landsbergis: „NRTV pomija niektóre moje wypowiedzi”

Przewodniczący litewskiego Sejmu, kandydat na urząd prezydenta Vytautas Landsbergis odrzuca zarzuty swoich politycznych rywali, którzy twierdzą, że jest faworytem Narodowego Radia i Telewizji. Przewodniczący konsertystów podczas wczorajszej konferencji prasowej oświadczył, że jest wręcz odwrotnie - wiele jego ważnych wypowiedzi NRTV wręcz pomija milczeniem.

- Jeszcze przed rozpoczęciem kampanii agitacyjnej zauważyłem w stosunku do mojej osoby pewną rezerwę, nie nawiątałem się wielu moich ważnych posunięć i wypowiedzi - narzekał kandydat na prezydenta.

Tej opinii V. Landsbergisa nie podziela dziennik „Lietuvos rytas”, który w ubiegłym tygodniu pisał, że nastąpił wypowiadz środków masowego przekazu na niezależne i zaangażowane politycznie. Przy tym LTV, jak twierdzi „Lr”, nawet nie ukrywa swojej stronniczości. Jako przykład dziennik wymienia program „Wybiecmy prezydenta Litwy” prowadzony do niedawna przez kierowniczkę służby informacyjnej LTV Liudwikę Pociuniene (jest ona członkinią Rady Litewskich Konsertystów - przyp. aut.) i publicystę „Lietuvos rytas” Rimvydasą Valatkę. „Dziwnie to brzmi i wygląda, gdy prowadząca program jednego kandydata atakuje go niezłym rys, natomiast jako rozmówczy lidera własnej partii (V. Landsbergis - przyp. aut.), jest nie tylko miła, lecz wręcz próbuje łagodzić bardziej ostre pytania swojego

kolegi z niezależnego dziennika” - czytamy w „Lr”. Po tym programie Rimvydas Valatka oświadczył, że jego koleżanka zachowuje się podczas programów stronniczo i zrezygnował z dalszego w nich udziału.

Uczestnicząc w konferencji prasowej Vytautas Landsbergisa szef jego sztabu wyborczego Rimantas Pleikys oświadczył, że bardzo szczegółowo przeanalizował kontrowersyjny program i doszedł do wniosku, że L. Pociuniene wcale nie próbowała chronić przewodniczącego Sejmu przed przykrymi pytaniami. Po prostu Vytautas Landsbergis na początku audycji wprowadził spokojny ton rozmowy, który udzielił się również prowadzącym, w związku z czym niektórzy odnieśli wrażenie, że akurat tego kandydata potraktowano ulgowo.

Na poparcie swoich słów szef sztabu wyborczego V. Landsbergisa przytoczył dokładną statystykę, z której wynika, że podczas owego sławnego programu R. Valatka zabierała głos 31 razy, natomiast L. Pociuniene 32 razy, z czego wynikałoby, iż oboje prowadzący mieli jednakowe szanse. Rimvydas Valatka jest jednakże innego zdania. W wywiadzie dla dziennika „Respublika”, który ogłosił go „Człowiekiem tygodnia”, publicysta powiedział: „...Cała Litwa widziała, jak w moim kierunku kilka razy machnięto ręką, mówiąc - „to jest nieważne”, „lepiej powróćmy do polityki zagranicznej”.

Cz. Jurszenas: „NRTV faworyzuje V. Landsbergisa”

Przewodniczący opozycyjnej Litewskiej Demokratycznej Partii Pracy Česlovas Jurszenas - podczas konferencji prasowej zorga-

nizowanej tuż po konferencji V. Landsbergisa - poparł Rimvydasę Valatkę.

(Dokończenie na str. 2)

200 rocznica urodzin autora „Pana Tadeusza”

Mickiewicz - Kresy - język

Rok 1998 będzie Rokiem Mickiewiczowskim. O rozmaitych formach uczczenia 200 rocznicy urodzin Poety myśli się już teraz, o czym „Kurier Wileński” nieraz wspominał. Jedną z imprez będzie w dniach 4 - 6 grudnia bieżącego roku sesja naukowa, która odbędzie się w Uniwersytecie Jagiellońskim w Krakowie. Dziś publikujemy rozmowę Mirosława Skarżyńskiego z Panią prof. dr hab. Zofią Kurzową - kierownikiem Katedry Współczesnego Języka Polskiego w Instytucie Filologii Polskiej UJ - inicjatorką tej konferencji.

Pani Profesor, w kręgach polskich, i to nie tylko wśród polonistów w Wilnie, już od paru miesięcy widać rosnące zainteresowanie rocznicą Mickiewicza i - jak sądzę - spora część czytelników „Kuriera” chętnie dowiedziałaby się czegoś bliższego o projektowanej konferencji. Czy można wobec tego prosić o kilka słów na ten temat?

Do dwusetnej rocznicy urodzin Poety Uniwersytet Jagielloński przygotowuje się z pietyzmem. Aby uniknąć spięczenia sesji i konferencji w roku 98, urządziła swoją u schyłku roku 1997. Jest to konferencja międzynarodowa organizowana wspólnie z Uniwersytem Ch. De Gaulle'a w Lille.

Konferencja, jak było do przewidzenia, wzbudziła żywe zainteresowanie w środowiskach naukowych. Napłynęło około 30 zgłoszeń od referentów z Polski, Francji, Włoch i Litwy. Z Polski swój udział w sesji zapowiedzieli uczeni z Warszawy, Lublina, Torunia, Bydgoszczy, Katowic, Krakowa.

Temat konferencji brzmi szeroko „Mickiewicz i Kresy”. Zależało nam więc bardzo, by przyciągnąć naukowców z Litwy i Białorusi.

Problematyka referatów układa się w kilka grup, z których widać jasno, jakie aspekty języka Mickiewicza są przedmiotem najczęstszych badań: stosunek języka Mickiewicza do ogólnopolskiej normy językowej XIX wieku, istota polszczyzny północnokresowej, kresowości języka i stylu Mickiewicza, słowo poetyckie Mickiewicza, wpływy obce (rosyjskie, orientalne) w jego języku, utwory Mickiewicza w przekładach na język francuski, angielski, czeski, litewski.

A oto kilka tytułów referatów, które mogłyby szczególnie zainteresować czytelników „Kuriera”: Elżbieta Smulkowej „Sociolingwistyka charakterystyka języka otoczenia młodego Mickiewicza”, Marii Zarebiny „Kresowość Pana Tadeusza”, Zofii Kurzowej „Zaścianek Dobrzyńskich a wpływy mazowieckie na Litwie”.

Przy tej jubileuszowej okazji wypada przypomnieć, że kiedy przed czterdziestu z górą laty, w 1955 roku obchodziliśmy stulecie śmierci Poety, sesja naukowa zorganizowana przez Polską Akademię Nauk wskazała najważniejsze tory badań nad dziełem Mickiewicza i wytyczyła drogę dla historii literatury, edytorstwa, językoznawstwa i leksykografii. Z perspektywy 40 lat widzę, że były to drogi trafnie wskazane. Dokonany został przełom w wiedzy o Mickiewiczu, metody badań pchnięto ku nowoczesności, powstało wiele nowych, fundamentalnych prac o samym Mickiewiczu, jego dziełach, jego języku i o języku regionu, który go wydał. Obecna sesja wykorzystuje plon działań zapoczątkowanych w tamtym okresie.

(Ciąg dalszy na str. 6)

POLSKIE LINIE LOTNICZE - POLISH AIRLINES



Dogodne połączenia z Wilna

przez Warszawę do:

Aten,
New Yorku,
Chicago,
Los Angeles,
Pekinu,
Istambułu,
Tel Awiwu.

Wilno, tel. 26-08-19.



Produkcja żaluzji Sprzęt oświetleniowy

Tel. 63-37-02, fax 26-10-36
Wytynio 20, Wilno



REMOLITA

Tel. 23-59-21

Tel/fax 72-49-87

Szybko, tanio, jakościowo, z dwuletnią gwarancją

Wykonuje:

Roboty remontowo -

budowlane,

Instalacje sanitarniczno

Sentencja dnia

Zmienność w naszym świecie jest stała - niezmiennie przeżywa. Stanisław ROMER

Tadżykistan

Uwolniona Francuzka zmarła

Francuzka Karine Janier-Dubry, uprowadzona dwa tygodnie temu w Duszanie wraz z mężem Franciekiem Janier-Dubry, zmarła w niedzielę w następstwie ran odniesionych podczas operacji uwalniania jej z rąk porwawczy przez sztyt porządkowe Tadżykistanu - podają źródła poinformowane, na które powołuje się agencja ITAR-TASS.

W trakcie uwalniania Karine Janier-Dubry doszło do starcia zbrojnego specjalnych sił policyjnych z porwawczymi-terrorystami. Młoda Francuzka została ciężko ranna w nogę i przewieziona do szpitala, gdzie zmarła podczas operacji.

(Dokończenie na str. 9)

ZNAJ WILII
78 241 00 85 FM



DZIAŁ REKLAMY
TEL. FAX (22) 429465

Co słyhać w Litewskiej Wytwórni Filmowej?

„Chcielibyśmy współpracować z Polską na wielu płaszczyznach”

(1) Opowiada dyrektor Robertas URBONAS

Robertas Urbonas w Litewskiej Wytwórni Filmowej jako jej dyrektor pracuje już od 6 lat (ogółem w kinematografii - 12 lat). Zaczął od założenia pierwszej w Litwie niezależnej kompanii dystrybucyjnej w byłym kinie wileńskim „Tevyne”. Kompania ta nazywała się „Gija”. Pisałam o tym nowym, robitam wywiad z panem Urbonasem. Firma artystyczna „Gija” jako pierwsza pokazała wtedy (zakupiła go) głośny film „Interdycyjny” z Ingeborgą Dapkinaitę. A ponieważ trochę wcześniej Ingeborga udzieliła mi pierwszego w swoim życiu wywiadu, jako jeszcze studentka ówczesnego Konserwatorium, tamta wtedy rozmowa dotyczyła najwięcej wschodzącej litewskiej gwiazdy, aniżeli tego, kto film razem z nią na Litwę sprowadził. Dziś dowiaduję się, że pan dyrektor Litewskiej Wytwórni Filmowej ma w swoim rodowodem polskie korzenie. O tych ciepłych rodzinnych związkach mówi już na zakończenie naszej du-

giej rozmowy, którą zaczął od miłych akcentów polskich - nie tyle w kontekście uczuciowym, ile przede wszystkim w sensie gospodarczym, artystycznym.

Mówi:

Imponuje mi polityka polskiego rządu w stosunku do kina. Polska ma bogatą wiazankę twórców i współtwórców filmu, znanych na całym świecie. Polacy mają szkoły filmowe, cały szereg studiów, towarzystw, zrzeszeń itp. Jest to potężny, prężnie działający system, w dużej mierze wspierany przez państwo. Jeżeli się nie mylę, w Polsce około 20 filmów fabularnych rocznie finansuje państwo, producenci otrzymują z budżetu około 70 proc. środków, brakującej reszty szukają w Europie. A my?

Z nami działało się dotąd bardzo różnie. Sowiecki okres w odniesieniu do litewskiego kina nie był znowtaki zły.

(Dokończenie na str. 5)



Dyrektor Litewskiej Wytwórni Filmowej Robertas Urbonas.

W kręgu pieniądza

Bank Rolny szykuje się do prywatyzacji

Jak poinformował na konferencji prasowej nowy przewodniczący Banku Rolnego Jonas Dieninis, w ciągu 10 miesięcy br. straty banku sięgają 11,28 mln litów. Jest on mimo wszystko optymistą i ma nadzieję zakończyć rok z dodatnim saldo. Administracja banku ma zamiar sprzedać należące do niej 44 proc. akcji telewizji LNK. Prawdopodobnie są już chętni kupna i proponują od 6 do 9 mln litów. Bank ma także kupca na statki, które są jego własnością. Na jedną i drugą wyprzedzą będzie w najbliższym czasie ogłoszony konkurs.

Pomimo, iż uprzednie kierownictwo banku zapewniali o swojej dobrej współpracy z holenderskim bankiem „Rabobank Nederland”, nowe kierownictwo Banku Rolnego zetknęło się z szeregiem pretensji dotyczących pracy poszczególnych oddziałów. J. Dieninis zapewnił na konferencji, że będzie się starał lepiej i ściślej współpracować z tym zachodnim bankiem.

Zarząd Banku Rolnego wiąże wielkie nadzieje z propozycją Europejskiego Banku Odbudowy i Rozwoju, który wyraził chęć kupienia akcji banku litewskiego.

„Vilniaus bankas” nadal w czółowię

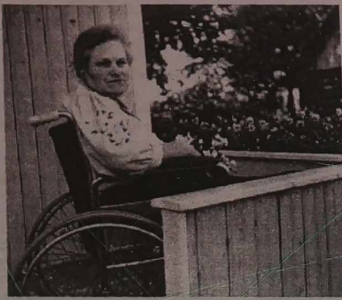
Zgodnie z rezultatami 9 miesięcy, liderem leasingowym na rynku jest wciąż „Vilniaus bankas”. Ma on jednak coraz bardziej poważnych konkurentów, takich jak „Hanza”, „Hermis”, „Litimpeks”, „Taupomasis”.

Dochód leasingu „Vilniaus bankas” za 9 miesięcy br. wynosi 554 tys. 130 litów, „Hanzys” 521 tys. 514 Lt. Niedawno Ministerstwo Gospodarki i Leśnictwa RL zarejestrowało jeszcze jedną spółkę świadczącą usługi leasingowe. Jest to spółka „Baltijos autoleasing”, która będzie świadczyła usługi kompleksowe.

Julita TRYK

W Polskiej Galerii Artystycznej

Pani Anna Krepstul jest bogatsza od nas wszystkich...



- zdanie to padło podczas otwarcia wystawy malarstwa Anny Krepstul w Polskiej Galerii Artystycznej. Wystawa doszła do skutku przede wszystkim dzięki Wandzie i Romualdowi Mieczkowskim. Trzecia zaledwie większa prezentacja w Wilnie. A przecież namalowała ponad 2,5 tys. obrazów.

Przed ekspozycją w PGA, skierowała, jak powiedziała, do przyjaciół następujące słowa: urodziłam się 20 lutego 1932 r. w Taborszyskach. Od 10 roku życia jestem chorą na odparzenie kości. Wykształcenie - mała maturka. Choroby uniemożliwiły kształcenie się w kierunku malarskim. Pierwszą wystawę moich prac urządzono, gdy miałam 16 lat. Następna - odbyła się w 1985 roku, w Stowarzyszeniu Twórców Ludowych. Wtedy to nadano mi miano plastyka ludowego. W międzyczasie moje prace prezentowane były w redakcji „Czerwonego Sztandaru” (obecnie „Kurier Wileński”), w szkołach wileńskich.

na, kiedy stało się jasne, że jest nieuleczalnie chora, że nigdy nie będzie chodzić, zamieszkała sama. Gdy potrafiła utrzymać w rękę pędzel, zrozumiała, że żyć będzie. Ma wielu przyjaciół, czuje się potrzebna”.

Ambasador RP na Litwie Eufemia Teichmann: „Przede wszystkim danutę o przekazanie wyrazów szacunku i uznania dla pani Anny. Cieszyć się tym, co daje szczęście innym - to kwintesencja życia”.

Irena Kondratowa, była wieloletnia dziennikarka naszego pisma: „Od 30 lat przyjaźnię się z Hanią. Przyjeżdżam do jej domu, aby odpocząć duchowo. Całe tam otoczenie emanuje dobrocią, miłością i spokojem”.

Wojciech Jurgielewicz, starosta gminy turgielskiej: „Rozślawia nasze strony, naszą ziemię, całą Wileńszczyznę. Jedzie się do Anny, żeby ją pocieszyć, a zawsze staje się odwrotnie...”

Ks. Józef Aszkielewicz, proboszcz kościoła w Turgielach: „Jako ksiądz mam swoje spojrzenie na osobowość pani Anny i jej dzieło. Ma ona charyzmat cierpienia - jeden z najcenniejszych przejawów łaski bożej. Pan Jezus dla jej cząstki Krzyża. Ona go z pokorą przyjęła i za to Pan Bóg ją wynagrodził: dał dar przekładania przyrody na płótno i my podziwiamy te prace. To jest boży prezent. W tych płótnach widzę Pana Boga: Jego miłość, Jego wdzięczność...”

„Kwiaty dla pani Anny, wręczone jej siostrze. M. in. od Uniwersytetu Polskiego w Wilnie, który wspomaga malarzkę, przekazując swe prace na aukcje. Gratulacje od Henryka Danulewicza - specjalisty wydziału oświaty re. socjalnego. Wiersz dedykowany pani Annie przez poetkę Barbarę Sidorowicz. Słowa serdeczności, podziwu... W Polskiej Galerii Artystycznej - w otoczeniu ludzi, najczęściej radosnych, dawa portrety - Rodziców. Pełni światych, którzy nie tylko własne dzieci nauczyli wytrwałości i miłości do ziemi ojczystej.”

Halina JOTKIALŁO

NA ZDJĘCIACH: Anna Krepstul na banku swego domu w Taborszyskach; gratulacje w imieniu pani Anny przyjmuje jej siostra Danuta.

Fot. Bronisława Kondratowicz

Nowiny wileńskie

Wizyta w Kanadzie

Przed kilkoma dniami do Toronto wyjechała delegacja samorządu miasta Wilna na czele z merem Rolandem Pakasem. W jej składzie są także doradca mera P.Vinicikas, członek zarządu V.Sadauskas, kierownik programu Kanadyjskiego Instytutu Urbanistyki D. Bardauskiene. Delegacja litewska podpisała umowę o współpracy między obu miastami. Umowa jest podpisywana na przygotowywanym gruncie, gdyż od kilku lat ten Instytut przeprowadza wspólne prace z kolegami z Litwy.

Jak szykowano się do świąt Bożonarodzeniowych?

Centrum Etniczne, działające przy ulicy Pamenkalnio 34, przygotowało cykl wykładów, seminariów, związanych ze świątami, a raczej ich historią. Od dnia dzisiejszego, w ciągu całego tygodnia, będą tu przeprowadzane co-

dzienne zajęcia, na których analizuje się takie zagadnienia jak: „Choinkowe ozdoby to słony”, „Kartki Bożonarodzeniowe z roślin”, pocztówkiewiczinki, gry i zabawy świąteczne.

„Wstrzymaj przepięczość”

Ruch taki narodził się w naszym mieście przed kilkoma laty. Szczególnie aktywnie się rozwijał w starostwie justyniskim. Natomiast w najbliższy czwartek w starostwie Pilaitė nastąpi otwarcie ośrodka związanego z tym ruchem.

H.G.

Nagroda z Hiszpanii

Ostatnio do Związku Fotografików Litwy nadeszła przyjemna wiadomość z Hiszpanii, gdzie odbyło się XXXII międzynarodowe biennale fotograficzne. Znany fotografik - Antanas Surtkus otrzymał II nagrodę jak też medal brązowy i dyplom.

R.SZINKUNAS

Jubileuszowa uroczystość

W Podbrodzkiej Bibliotece Miejskiej odbyła się uroczystość z okazji 650-lecia wydania pierwszej książki w języku litewskim - „Katechizmu” M. Mażydasza. Członkowie biblioteki i uczniowie szkoły „Rytas” wysłuchali referatów, które wyłożył kierownikca biblioteki Daiva Rimosaitė i starszy bibliotekarz Gražina Dargyte.

Na pytanie, czy w bibliotece w roku przyszłym przewidziane są imprezy z okazji 200 rocznicy urodzin Adama Mickiewicza, D. Rimosaitė odpowiedziała, że tak. Prawie połowę mieszkańców miasta bowiem stanowią Polacy. A wśród nich jest wielu miłośników wrocławskiej Wieszca. Zeno SAMULEWICZ

POGODA W GRUDNIU

Po kapryśnej pogodzie październikowej listopad skierował jesień na normalne tory, a po pierwszych chłodniejszych dniach aż do połowy miesiąca utrzymała się nawet ciepła pogoda, co prawda, mglistą i deszczową. Następnie ochłodziło się i opady deszczu zastąpił deszcz ze śniegiem. Grubszej pokrywy śnieżnej jednak nie mieliśmy. A najbardziej pamiętnym zjawiskiem meteorologicznym miesiąca była gwałtowna 20 listopada rano, która przyczyniła się do wielu spóźnień.

Mineły jednak ostatnie dni jesieni i już się zbliża zima. Pierwsze dni zimowe przeważnie mało się różnią od

jesiennych. W grudniu może być różnie - jesienne i zimowe. W roku ubiegłym też tak było - początkowo ciepło, ale trzecia dekada należała do najmroźniejszych w bieżącym stuleciu. W nocy przy 30-33 - stopniowych mrozach trzeszczały płoty, a w południe temperatura wynosiła 15-18 stopni. Tylko nieznacznie temperatura ustępowała rekordowo mroźnym grudniom. Podobne mrozy były w roku 1978.

Ciepły grudeń jest przedłużeniem jesieni i wielu z nas pamięta, gdy święty Mikołaj z braku śniegu nie mógł przybyć na saniech. Temperatura w dzień wzrasta do 3-6 stopni ciepła, a podczas najcieplejszych dni słupek rtęci

przekracza nawet 10 stopni. Taki ciepły grudeń mieliśmy w roku 1982.

Srednia temperatura grudnia jest ujemna - 2-4 stopnie mrozu. Ziemia zamara, miejscami jest pokryta śniegiem, ale stała pokrywa śnieżna tworzy się dopiero w ostatnich dniach miesiąca. W ciągu miesiąca bywa 14-18 dni z opadami, najczęściej śniegu z deszczem bądź śniegu. Ilość opadów wynosi 29-70 mm. Bywają też zamiecie śnieżne, gololedzie, a także długotrwałe i silne zamglenia.

Eugenija SZAKALYTE, synoptyk

Sprostowanie

W relacji pt. „Wiązanka kwiatów przy pomniku, recytacja Jego wierszy w muzeum i rozmowa o zachowaniu pamięci”, która się ukazała w „KW” dn. 28 listopada br., pominięte zostało nazwisko pani Ireny Litwinowicz, która przygotowała dwie recytarki, biorące udział w imprezie z okazji 142 rocznicy śmierci Adama Mickiewicza. Panią Irenę Litwinowicz przepraszamy.

Wyrazy głębokiego współczucia profesorowi Romualdowi BRAZISOWI, rektorowi Uniwersytetu Polskiego w Wilnie, z powodu śmierci Matki

składa zespół „Kuriera Wileńskiego”

Pani **Leokadia Charewicz**

za pośrednictwem „Kuriera Wileńskiego” składa podziękowanie rodzinie Piórków za ich dobre serce, za to, że dzięki niej ma ona dziś „K.W.” w swoim domu, co dla niej jest bardzo ważne.

**O tych, którzy za życia
nie doczekali uznania**

Legionista Józef Pietrulewicz

Urodził się 7 lutego 1900 r. w Wielkiej Kosinie, gm. Szumsk, pow. wileński, woj. wileńskie. W czasach carskich skończył 4-klasową szkołę narodową. W 1918 r. uciekł z domu i zaciągnął się na ochotnika do Legionów. Matka próbowała interweniować. Powiedzano, że jest już po przysiędze. I dalej: „Matko, możesz się szczęścić takim synem”.

Na froncie polsko-bolszewickim Józef Pietrulewicz walczył w składzie 23 P. Ulanów. W cywilu został kolejarzem. Mieszkał i pracował w Wilnie, w Bezdanych, potem znowu w Wilnie i in. miejscowościach. Do końca życia musiał ukrywać, że był Legionista. Zmarł w 1982 r. Pochowany na cmentarzu w Nowej Wilejce. Za życia nie doczekał uznania za udział w walkach o niepodległość Polski. Czyś Go pamięć!

W br. córka J. Pietrulewicza, Irena (po mężu Dubako), została członkiem zwyczajnym Stowarzyszenia



Weteranów Wojny Polsko-Bolszewickiej 1920 r. w Warszawie. Przynajmniej w ten sposób została zachowana ciągłość pamięci.

J. S.

NA ZDJĘCIU: Józef Pietrulewicz.

Losy Polaków z Kowieńszczyzny

Eugeniusz DAWIDOWICZ

Urodził się w Wilnie w 1913 r. W Kownie ukończył Polskie Gimnazjum im. A. Mickiewicza. Był członkiem kowieńskich polskich organizacji studenckich i korporacji „Lauda”. Studia ekonomiczne odbył w Wilnie. W latach 1939-1944 działał w strukturach podziemia na terenie Kowna i Wilna, prawdopodobnie współpracując m.in. z grupą wywiadowczą „Wierzbą” Ludwika Hrynczewicza. Nie jest wykluczone, że miał również kontakty organizacyjne z grupą AK Mieczysława Raczkowskiego. Przez pewien okres, w czasie okupacji niemieckiej pełnił funkcję dyrektora Fabryki Skór „Wilkas” w Kownie. Po wkroczeniu latem 1944 r. bolszewików na Litwę

pracował w Urzędzie ds. Ewakuacji jako zastępca Pełnomocnika Rejonowego w Jaszunach. Aresztowany przez NKWD był sądzony w 1947 r. w jednym z procesów „Auszry” (wraz z Jerzym Borysowiczem i in.). Skazany na 10 lat. Przebywał w łagrach sowieckich i na zesłaniu do 1956 r. Przyjechał do Polski via Kowno, z którego zabrał córkę Annę (ur. w 1941 r.) z pierwszego małżeństwa. Ciężko chorował po przebytych łagrach. Zmarł w Warszawie w 1964 r. i został pochowany na cmentarzu w Wilanowie.

Ryszard MACKIEWICZ
Warszawa

Nowa edycja „Wileńskich Rozmaitości”

Tym razem o AK na Oszmiańszczyźnie

Nakładem „Wileńskich Rozmaitości” (red. nac. Jan Malinowski), pisma wydawanego przez Towarzystwo Miłośników Wilna i Ziemi Wileńskiej, Oddział w Bydgoszczy, w br. ukazała się kolejna edycja (23 wg kolejności już wydanych). Jest nią

książka Wiktora Snastina ps. Kurek, żołnierza Armii Krajowej na Oszmiańszczyźnie, pt. „Inspektorat „F” Okręgu Wileńskiego Armii Krajowej”.

J. S.

Czy wiecie, że...

... 5 grudnia br. przypada 130 rocznica urodzin (1867 r.) Marszałka Józefa Piłsudskiego. Po śmierci jego ciało spoczęło na Wawelu, natomiast serce - w Wilnie, na Rosie. Tadeusz Kościuszko, Józef Piłsudski - tym wielkim Polakom w Krakowie usypano kopce.

... w br. minęła 180 rocznica śmierci Tadeusza Kościuszki (15 października 1817). Zwłoki jego zabalsamowano (przywiezione w 1818 do Krakowa, spoczęły na Wawelu), a serce wyjęto, złożone w urnie znajduje się w Muzeum Narodowym w Warszawie.

... Tadeusz Kościuszko, mający wielkie powodzenie u pań, nie ze swojej intencji pozostał w bezzennym stanie. Był młodym oficerem, gdy zakochała się w nim córka wojewody smoleńskiego Ludwika Nałęcz - Sosnowska. Na przeszkodzie do małżeństwa stanął wojewoda Sosnowski. Historia ta stała się bezpośrednią przyczyną wyjazdu Kościuszki do Ameryki, wyjazdu, który przyniósł mu światową sławę. Miał też wstąpić w związek małżeński z Anną Zamoyską, córką podkanclerza. Niestety... żołnierz strzela, Pan Bóg kule nosi... ramy w bitwie pod Maciejowicami dostał się do rosyjskiej niewoli. Nim go wypuszczono, nieszczęśliwą Annę wydano za żonę za księcia Sapieha.

... pierwsze strzały w Powstaniu Warszawskim oddał Zdzisław Sierpiński jako kapral podchorąży „Marek Świda” z dziesiątej kompanii dywersyjnej „Zniwiarz” Obwodu AK „Żywiec”, po wojnie dziennikarz „Życia Warszawy”, krytyk muzyczny.

... jeden z obrońców Wilna we wrześniu 1939 r. ks. Tadeusz Hoppe, ur. 27 czerwca 1913 r., salezjanin, w latach 1945-1954 pracował w Rudnikach, następnie w Ławaryszkach, w 1958 r. wyjechał do pracy duszpasterskiej w Odesie (diecezja Tyraspol). Ostatnia wiadomość o nim pochodzi z 1989 r.

... żołnierz wojny obronnej p. Iwanowski (ranny koło Pruszkowa), zam. w zaścianku Ważelski niedaleko Podbrozia, jest pomysłodawcą i wykonawcą mostu podwieszanego przez Zeimang.

... car Piotr I zakładając Letni Ogród, mający konku-

rować ze słynnymi ogrodami Wersalu, kazał go ozdobić 160 rzeźbami różnych postaci dłuta znanych mistrzów włoskich. Wśród plejady bohaterów od starożytności po czasy współczesne carowi, wśród bogów i bogiń z mitologii znalazły się popiersia Sobieskiego i Marysieńki, ustawione w parku na stylowych cokalach. Powódź w 1824 r. zniszczyła Letni Ogród wraz z jego rzeźbami. Zachowały się jednakże i zostały odrestaurowane popiersia Sobieskiego i Marysieńki. Tabliczka informacyjna określa króla Jana jako „wybitnego wodza”, który gromił Turków, zapamiętałych wrogów Rosji.

... wiele mówiono i pisano w Wielkiej Brytanii, zwłaszcza w 1940 r. podczas bitwy powietrznej o Anglię, o lotnikach polskich. Oto jak ówczesnie w poufnych sprawozdaniach dowódcy angielscy oceniali polskich pilotów myśliwskich, charakteryzowali ich cechy:

Wartości osobiste: wola walki i duma, a stąd wynikające zasady postępowania, odwaga, honor, patriotyzm, wysokie poczucie własnej godności, biegłość w rzemiośle, determinacja, upór. „W bitwie są dokładni - czytamy w sprawozdaniu - i taktycznie zawsze na miejscu. Ale gdy zgubią się... lub wpadną w złą pogodę, zdołali się do podniecenia i popełnienia błędów... Główną wadą polskich myśliwców, do której wszyscy oni przyznają się, bądź ze śmiechem, bądź z żalem, jest ich niepoprawne gadanie przez radio”.

Wartości zbiorowe: koleżeństwo, zdrowa rywalizacja w walce, solidarna współpraca, działają samodzielnie i w zespole.

Na zamieszczonych zdjęciach, które zachowały się w rodzinnym domu wilaninów śp. Marii Bartoszewicz, widzimy jej bliźkiego krewnego Eugeniusza Woronko (od lewej) z Wilna, absolwenta Politechniki we Lwowie, który w czasie wojny był w RAFie w Anglii, razem z przyjacielem Maksymem Malickim. Z Anglii pochodzi również to zbiorowe zdjęcie polskich lotników, wśród których są również Kresowiaczy. Być może, ktokolwiek odezwie się lub kogokolwiek rozpozna.

J. S.

Repr. Tadeusz Ważniewicz



Lida

Kwatery polskich lotników 5 Pułku odnowione

Na cmentarzu katolickim w Lidzie zostały odnowione kwatery polskich lotników 5 Pułku z lat 1918-1920, którego deta-

szowane jednostki stacjonowały również w Wilnie. Stało się to możliwe dzięki staraniom i ofiarnej pracy członków Lidz-

kiego Oddziału Związku Polaków na Białorusi, pomocy rodaków z Kanady.

J. S.

„By czas nie zatarł i niepamięć...”



Podczas wycieczki do Wilna Zdzisław Kinart z Łodzi dzięki edycji „Cmentarz Wojskowy na Antokolu w Wilnie” w kwatery Legionistów tej nekropolii odnalazł grób brata swojej matki Józefa Waszkiewicza, sierż. 3 Eskad. Lotn. Sumptem Z. Kinarta przy pomocy firmy „Niezic” Edmunda Szota i prowadzącego te kolumnę grób ten oraz sąsiadujące z nim zostały odnowione i zabezpieczone (na zdjęciach).

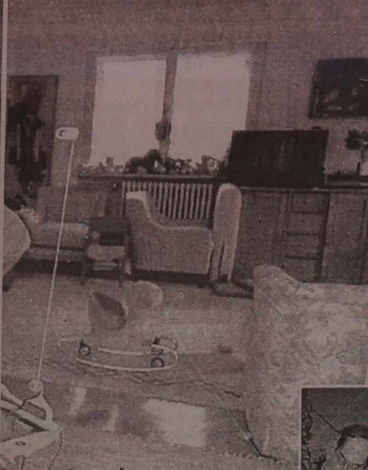
Niedawno dowiedzieliśmy się, że pomnik żołnierza AK Władysława Romanowskiego, spoczywającego na cmentarzu w Wileńskiej Kalwarii, odnowiła jego córka Lucja Romanowska, mieszkająca obecnie w Polsce - w Świdnicy.

J. S.

Janusz Józef Sochacki nie żyje

W Londynie zmarł ppłk dyplomowany WP Janusz Józef Sochacki. Był uczestnikiem walk wrześniowych 1939 r. Walczył we Francji i w Anglii w szeregach Wojska Polskiego. Po wojnie czynnie uczestniczył w działalności społeczno-kulturalnej Emigracji w Londynie. Wspomagał zawsze Kresowiaków. Współorganizował i współfinansował Towarzystwo Przyjaciół Uniwersytetu Polskiego w Wilnie. Swoją serdecznością i opieką otaczał zespół „Wileńszczyzna” podczas jego dwukrotnych występów w Anglii. Część Jego pamięci!

Zestaw przygotował
Jerzy SURWIŁO



Humor rubaszny
W swoich satyrycznych rysunkach Edward Lutczyn często korzysta z humoru rubasznego, bazującego na frywolnych skojarzeniach.

Farsa
Clown pojawił się w Anglii w okresie Renesansu. Przebrany i pomalowany spopularyzował ten gatunek humoru wprowadzając komizm oparty na cechach fizycznych.



Satyra
Angielski dwór bywa też przedstawiany w krzywym zwierciadle satyry. Książę Edward, królowa i Karol podczas posiłku.



Różne rodzaje humoru

Humor rubaszny. Nie za sprawoli, nie za zlej woli, lecz dla pomnożenia ludzkiego pokolenia uzyć ni atoka swego przyrodzenia. A popularne przysłowia bywało zmienia-

ne na nieco bardziej frywolne. „Gdzie kucharek sześć, tam piersi dwadzieścia”. To forma najwyżej cenięnego humoru. Dzięki rubaszności tłumione pogody mogą być wyrażone pośrednio. Seks, bóle brzucha, lewatywa,

brająca broń przed kpiną lub nietolerancją większości. Naśmiewanie się z samego siebie bywa częścią typową dla wspólnoty, która czuje się różna od innych i podśmiewuje się ze swej niedoskonałości. W odpowiedzi na niesprawiedliwość i przesiładowania Żydzi ci Murzyni także nauczyli się żęcznie posługiwać

autornią – po to, by móc lepiej krytykować, rykoszetem, świat, który ich otacza. Godzenie zartem w samego siebie jest sposobem ukroczenia odczuwanej wobec siebie niechęci i zjedyniania sympatii. Satyra Z łacińskiego „satira” znaczy mieszanka. Atakuje ludzi stojących u władzy oraz wszyst-

kie niedoskonałości i niesprawiedliwości życia w społeczeństwie. Uлюбiona jej broń jest ironia, która pokazuje karykaturalny obraz społeczeństwa i kpi z władzy. Parodia, świadomie wykrzywione naśladownictwo w celu rozśmieszenia, podkreśla

Co nas bawi (2)

Poczucie humoru jest cenioną cechą charakteru. Ludzie, którzy często się śmieją, są zdrowsi i dużo lepiej radzą sobie z przeciwnościami losu

Okazało się bowiem, że po to, by wybuchnąć śmiechem, każdy musi dostrzeć w danej sytuacji pewne całkowicie subiektywne elementy. Najważniejszą rolę odgrywa jednak zdolność skojarzeniowa, wykazywana w danej sytuacji (na przykład, jeśli obcy mężczyzna, który pośliznął się na ulicy, przypomina nam nieclubianego koleżkę, jego upadek rozśmieszy nas w większym stopniu). Istnieją też dwa inne warunki niezbędne do wywołania śmiechu. Przede wszystkim konieczne jest, by dana osoba rozumiała to, co słyszy lub ogląda. Ponadto obraz lub zdanie nie mogą okazać się ani zbyt trudne, ani zbyt łatwe.

Samotni śmieją się rzadziej

Nie wszystko, co służy rozśmieszeniu, zawsze wywołuje śmiech. „Obserwowaliśmy setki osób w codziennym życiu, rejestrując ich rozmowy w barze, w restauracji, w sklepach” – opowiada Robert Provine, wykładowca psychologii na uniwersytecie w Maryland, jeden z ekspertów od „zarzliwych” zachowań ludzkich, takich jak śmiech lub ziewanie. „Odkryliśmy trzy podstawowe sprawy. Po pierwsze: kiedy jesteśmy sami, śmiejemy się przeciętnie 30 razy rzadziej niż wtedy, gdy jesteśmy w grupie. Po drugie: osoby, które mówią (na przykład opowiadają kawał), śmieją się bardziej niż te słuchające. Po trzecie: tylko 10-20 procent wybuchów śmiechu powodowanych jest śmiechem odpowiedzi lub dowcipem. Najczęściej śmiech pojawia się w następstwie zupełnie banalnej wypowiedzi. Przynajmniej z pozoru”. Co więc nas rozśmiesza?

czono jako wyraz zadowolenia. „Zapędzeni” do roboty naukowej rozbrali go na czynniki pierwsze.

Kobiety chichoczą ze szczegółów

Publiczność francuska śmieje się w kinie częściej i intensywniej niż publiczność niemiecka czy polska – pisał Jan Bystron, twórca pierwszego poważnego opracowania pt. „Komizm”. Śmiech „pełną gębą” jest o wiele bardziej akceptowany w kulturze amerykańskiej niż europejskiej. Mężczyźni śmiejąc się podchodzą globalnie do sytuacji humorystycznych. Kobiety natomiast wykazują tendencję do koncentrowania się na szczegółach.

Czy istnieją narody, które śmieją się więcej od innych i z wyraźnych powodów? Odpowiedź brzmi: nie. Są jedynie różne typy humoru narodowego: seksualny przeważa we Francji, lecz jest rzadkością w Belgii, ciętość słowa cechuje dowcip angielski, obca zaś jest narodom byłej Jugosławii. We Włoszech istnieją dwa główne, przeciwstawne nurty: pogański, pełen uciechy, nawiązujący do Imperium Rzymskiego i drugi – moralizatorski, w duchu katolickim. Polski humor pesymistycznie ocenia psycholog Andrzej Samson, bo „gdy ktoś się uśmiecha, siebie podejrzaj albo na bani, albo coś knuje. Brakuje nam dystansu do siebie, mamy niewielkie poczucie humoru”.

Sprawdzony sposób na dobre zdrowie

A przecież jedno jest pewne – warto się śmiać. W bogatych krajach Zachodu dobre zdrowie, zamożność i właśnie poczucie humoru są najbar-

dziej w cenie. Nic więc dziwnego, że w USA i krajach zachodnioeuropejskich powstają nawet specjalne ośrodki terapeutyczne, które robią wszystko, aby wyprowadzić ludzi z ponurego humoru i kierować ich na „ścieżki śmiechu”. Szefowie takich ośrodków są jednak bezradni wobec pewnego fenomenu, którego wciąż nie udaje się naukowo wytłumaczyć. Istnieje bowiem grupa ludzi, która bez względu na sytuację życiową i pozycję materialną ma zawsze dobry humor. A przez to mają oni więcej przyjaciół, układa im się w domu i w pracy.

„Najistotniejszy w osiągnięciu kariery i sukcesów nie jest wcale tak bardzo ważny iloraz inteligencji, tylko pogodny nastrój i umiejętności... śmiania się” – twierdzi Daniel Goleman, autor głośnej na Zachodzie książki „Inteligencja emocji”. Szefowie z poczuciem humoru lepiej sobie radzą niż ci, którzy rządzą ludzkimi zespołami terrorem – mówią wprost amerykańskie opracowania na temat kierowania dużymi firmami. „Nie jest przecież tajemnicą, że osoby pogodne, śmiejące się często, lepiej radzą sobie ze stresem, przeciwnościami losu” – dodaje William Frey, neurolog ze słynnego amerykańskiego uniwersytetu Stanforda.

Po takich wypowiedziach ruszyli do pracy neurologi i ustalili, że śmiech pobudza krążenie krwi, inicjuje opróżnianie woreczka żółciowego, ułatwia utlenianie mózgu, wzmacnia produkcję histaminy, czyli hormonów wewnątrzkomórkowych, które czuwają nad wszystkimi procesami, jakie zachodzą między naszymi komórkami.

Na nasz dobry nastrój mają wpływ endorfiny, czyli naturalne

Ta zabawna starożytna scenka utrwalona w kamieniu to przykład ówczesnego, nieco rubasznego, humoru.



substancje o uśmierczającym działaniu. Kiedy się śmiejemy, następuje blokada w wydzielaniu kortyzolu, czyli hormonu stresu, a przez to nasz system odpornościowy działa dużo sprawniej.

Jaki stąd wniosek? Trzeba się starać o wypracowanie w sobie pogody ducha, widzieć otaczający nas świat tak, aby nie dominowała w nim barwa czarna. Nie ma sensu się smucić, frasować, tracić czas i energię na umartwianie się, bo to i tak na nic.

Nic nie pomoże, a tylko zrujnuje przedź czy później nasze zdrowie.

Ekran trzęsie się od śmiechu

Zmieniając kanały, czytając książki, idąc do kina lub teatru mamy śmiać się na rozkaz. Jeśli nie dość szybko podporządkowaliśmy się temu rozkazowi, z ekranu rozlegają się wcześniej zarejestrowane śmiechy.

A w kinach? W ubiegłym roku największe sukcesy odniosły komedie wykorzystujące najtańsze i dość prymitywne sposoby rozśmieszenia publiczności. Na pierwszym miejscu

Humor od wieków

Starożytni Grecy są uważani za twórców śmiesznych historii. Odnotowano, że w Atenach za czasów ich świętości w V wieku przed naszą erą było około setki autorów komicznych. Od tego czasu humor stał się biznesem: wzięcie na przedstawienia kosztowało dwa obole. Starożytni byli jednak łaskawi dla biedaków – na przedstawieniach wydzielano im darmowe miejsca. Potem był dawno zapomniany już przez wszystkich humor starożytny Rzymu i mroczne Srebrniowiecze. Ówczesni teolodzy traktowali śmiech jako zjawisko grzeszne lub prowadzące do grzechu. W całym Nowym Testamencie nie spotykamy żartów, a śmiech jest traktowany jako wyraz pogardy, nie radości.

Po okresie potępienia frywolnej wesołości nastąpił czas humoru dworskiego, serwowanego ostrożnie, bo drogo można było zapłacić za nieopatrznie wypowiedziany kawał. „Jak panu idzie?” – pytał mistrza dworskich intryg i genialnego francuskiego dyplomaty Talleyranda kobieta widząca tylko na jedno oko. „Jak jak pan widzi?” – odpowiadał sarkastycznie człowiek, który nie bał się nawet samego Napoleona. Ówczesny humor rozwijał się tylko na użytek wąskiej grupy ludzi. Kiedy nadszedł wiek XIX, wraz z pojawieniem się prasy i książek dowcip i humor nabrał cech produkcji seryjnej.

uplasował się „Gruby i chudy” – obejrzało go ponad 800 tysięcy Polaków. Zaraz po filmie z Eddiem Murrhum kolejny miejsce zajął „Acta Veneta. Zew natury” – gloryfikacja głupoty w wykonaniu Jima Carrreya. Natomiast współczesne polskie komedie, takie jak „Pulkownik Kwiatkowski” czy „Dzieci i ryby”, zniknęły w potopie obrazów hollywoodzkich. (Dokończenie nastąpi)

Polska-Niemcy

Wypowiedź Buzka przed spotkaniem z Kohlem

To nie przypadek, że do spotkania z kanclerzem Niemiec dochodzi zaraz po audyencji u papieża i wizycie w centrali NATO i Unii Europejskiej - powiedział premier Jerzy Buzek na czwartek spotkaniem na granicy polsko-niemieckiej.

W wypowiedzi dla niemieckiej agencji prasowej premier ocenił oficjalne stosunki polsko-niemieckie jako „doskonałe”. „Na najwyższym szczeblu trudno byłoby jeszcze coś poprawić” - dodał Buzek.

„Współpraca Polski z Niemcami i Francją stanowi kregoszp Europejski” - oświadczył szef rządu polskiego agencji dpa.

W czwartek premier Buzek spotka się z kanclerzem Republiki Fe-

deralnej Niemiec Helmutem Kohlem w Świecku i Frankfurcie nad Odrą z okazji otwarcia drugiej „nitki” mostu granicznego.

Premier Buzek, którego zdaniem „współdziałanie w walce z powodzią w rejonach nadgranicznych było dobrym przykładem konkretnej pomocy ze strony Niemiec”, w rozmowie z kanclerzem Kohlem będzie zabiegać o dalsze angażowanie się Niemiec w odbudowę zniszczonych przez powódź terenów. Zapowiedział złożenie Niemcom „atrakcyjnej oferty”.

Premier przypomniał w rozmowie dla dpa, że to „Solidarność”, za której spadkobiercę uważa się obecny rząd, „na początku lat 80. jako pierwsza wzywała do pojednania Polski z sąsiadami na zachodzie i wschodzie”.

Rosja-Niemcy

Rozmowy Jelcyna z Kohlem

Niedzielne rozmowy Borysa Jelcyna z Helmutem Kohlem odbyły się w rezydencji rosyjskiego prezydenta „Rus” w Zawidowie, ok. 130 km na północny zachód od Moskwy. Było to już ich szóste spotkanie w tym roku. Jelcyn i Kohl ustalili, że ich kolejne rozmowy odbędą się wiosną przyszłego roku w Niemczech. Szczyt ten ma być - jak określili to telewizja NTV - czymś w rodzaju wspólnego posiedzenia rządów obu państw. Prezydentowi i kanclerzowi będą bowiem towarzyszyli szefowie kluczowych resortów. Formułą taką, wzorowaną na szczytach niemiecko-francuskich, Jelcyn i Kohl uzgodnili w czasie swojego kwietniowego spotkania w Baden-Baden. Przedstawiciele Rosji i Niemiec będą zbierali się w takim konkretnie, ale co najmniej raz w roku.

Szwecja

Białorusin usiłował podpalić ambasadę Rosji

W nocy z niedzieli na poniedziałek, w przeddzień wizyty prezydenta Rosji, Borysa Jelcyna w Szwecji, 24-letni obywatel Białorusi przedstawił się niepostrzeżenie na teren ambasady rosyjskiej w Sztokholmie i usiłował ją podpalić.

Kiedy nie udało mu się rozbić pancernego szkła okien budynku i wrzucić do wnętrza „koktajlu Molotowa”, podpalił jeden z samochozów dyplomatycznych, po czym wycofał się przez wysokie ogrodzenie otaczające ambasadę.

Ujęty wkrótce potem zeznał, że uważa się za politycznego uchodźcę i swego czynu dokonał na znak protestu przeciwko polityce zarówno Rosji, jak i Białorusi.

Policja potraktowała incydent bardzo poważnie, ponieważ ujawnił braki w systemie ochrony ambasady, w tym również ze strony jej rosyjskiego personelu.

stwierdzono w mleczarniach w Polsce - oświadczył rzecznik Komisji.

Tadżykistan

Uwolniona Francuzka zmarła

(Dokończenie ze str. 1)

Przetrzymywana była w domu wioski, położonej niedaleko Duszanbe. Jej męża uwolniono kilka godzin wcześniej.

Według przedstawiciela Ministerstwa Spraw Wewnętrznych, przyczyną zranienia Janier-Dubry była eksplozja miny w domu, w którym ją przetrzymywano. Ministerstwo odmówiło jednak AFP potwierdzenia śmierci młodej Francuzki. Oświadczył jedynie, że ma „smutne wiadomości”.

W Duszanbe poinformowano oficjalnie, że w niedzielę uwolniony został przez porywaczy Francuz Franek Janier-Dubry, który pracował w Tadżykistanie przy realizacji programu Unii Europejskiej TACIS. Uprawdowany on został wraz z małżonką Karine Janier-Dubry 18 listopada w Duszanbe - stolicy Tadżykistanu.

Małżeństwo znajdowało się w swym domu niedaleko centrum Duszanbe, kiedy zostało porwane przez nieznaną grupę sprawców. Później do porwania przynależała się antyrządowa grupa Rızwona Sadrowa. W zamian za uwolnienie Francuzów Sadirov domagał się wypuszczenia na wolność swego brata Bachroma, uwięzionego za terroryzm.

27-letni Janier-Dubry od półtora roku pracował przy realizacji progra-



mu TACIS, w ramach którego państwa UE udzielają pomocy finansowej krajom powstałym po rozpadzie ZSRR.

NA ZDJĘCIU: Karine i Franek Janier-Dubry przed porwaniem.

Fot. EPA-ELTA

Czechy

Upadek rządu Vaclava Klause

Czeski premier Vaclav Klaus złożył w niedzielę na ręce prezydenta Vaclava Havla dymisję swojego rządu. Prezydent rezygnację przyjął, powierzając gabinetowi Klause pełnienie obowiązków do czasu sformowania nowego rządu.

Bezpośrednim powodem rezygnacji Klause jest skandal związany z finansowaniem ODS. Od co najmniej roku koalicja targana była jednak wewnętrznymi sporami, które nałożyły się na trudności gospodarcze, jakie przeżywały Czechy. Rząd dwukrotnie w ciągu roku musiał dokonać zasadniczych korekt budżeto-

we, dokonując cięć głównie w sferze wydatków socjalnych i inwestycyjnych. Na rok przyszły zapowiedziano wiele podwyżek, m. in. energii elektrycznej, czynszów, gazu, paliw, cen papierosów, alkoholu, obowiązkowych ubezpieczeń komunikacyjnych itp.

W niedzielę Vaclav Klaus zapowiedział, że nie wejdzie do nowego rządu. Podobną deklarację złożyło kilku dalszych polityków obecnej koalicji. Klaus przyznał jednocześnie, że nie ma koncepcji, ani planu rozwiązania obecnego kryzysu.

Vaclav Havel w niedzielnej audy-

cji radiowej „Rozmowy z Lan” stwierdził, że prawdziwym powodem dymisji obecnego rządu był nie tyle skandal finansowy ODS, ile fakt, że gabinet „wyczerpał swój potencjał koncepcyjny i energetyczny”, „pracował na jałowym biegu”.

Klaus zapowiedział jednocześnie, że wraz z całą rodziną zaskarży niezależną telewizję „Nova”, która w sobotnich wiadomościach wieczornych podała, że Klausowie wybudowali willę w Szwajcarii. Klausowie domagają się będą odszkodowania w wysokości 100 mln koron, które przeznaczą chęć na pomoc dla ofiar powodzi.

Indie

Kraj o największej liczbie nosicieli wirusa HIV

Indie są krajem, w którym mieszka najwięcej nosicieli wirusa HIV na świecie - informuje raport ONZ opublikowany w poniedziałek w Delhi z okazji Światowego Dnia Walki z AIDS.

Według dokumentu, w Indiach,

które z 980 mln mieszkańców są drugim, najbardziej zaludnionym państwem świata, około 2-3 mln osób jest nosicielami HIV. Nawet przyjmując ostrożniejsze szacunki czyni to Indie państwem, w którym żyje najwięcej nosicieli HIV na świecie.

Rosja

W 2001 roku milion nosicieli HIV

Gwałtownie rośnie w Rosji liczba nosicieli wirusa HIV, który wywołuje AIDS (zespół nabytego braku odporności); jak się szacuje, do roku 2001 liczba ta może osiągnąć milion - podają w piątek źródła medyczne.

Do 90 proc. zakażeń następuje wśród narkomanów - powiedział szef centrum do zwalczania AIDS Borys Pokrowski.

W ciągu dziesięciu miesięcy tego

(1997) roku odnotowano ponad 4 200 nowych przypadków nosicielstwa HIV, czyli ponad trzykrotnie więcej niż zarejestrowano do tej pory.

W Rosji jest zarejestrowanych 6 378 nosicieli HIV, lecz istnieją obawy, że rzeczywista ich liczba jest dziesięciokrotnie wyższa.

Najwięcej - 1 656 - zainfekowanych osób zarejestrowano w Kaliningradzie.

W Brytania

Dramat w kanale La Manche

32 osoby uratowano z pokładu statku towarowego, który w niedzielę wyrzucił się na kanale La Manche w drodze z Francji do Wielkiej Brytanii.

Jak poinformowała brytyjska służba brzegowa, pływający pod przykrytą banderą statek zaczął mieć

kłopoty i wzywać pomocy niedługo po odplynięciu od brzegu w Barlewe we Francji. Na pomoc jednostce przysłały francuskie i brytyjskie śmigłowce ratunkowe. Z dotychczasowych doniesień wynika, że w wyniku wypadku nikt nie ucierpiał.

Polska-UE

Zakaz importu polskich produktów mlecznych

Komisja Europejska potwierdziła w poniedziałek wprowadzenie zakazu importu pol-

skich produktów mlecznych od dnia 1 grudnia z powodu złych warunków sanitarnych, jakie



NA ZDJĘCIACH: tak wyglądają ostatnie „krzyki” mody „tylko dla odważnych” zaprezentowane przez rosyjskich kreatorów mody Andrzeja Szarowa (od lewej) i Walentyna Judaszkina (od prawej). Pokaz tych strojów miał miejsce 30 listopada w hali „Rosja” w Moskwie.

Fot. EPA-ELTA.

Ustawa Republiki Litewskiej O nowelizacji ustawy o instytucjach opieki zdrowotnej

Część II

Instytucje opieki zdrowotnej

Rozdział I

Dążące do zysku

instytucje opieki zdrowotnej

Artykuł 18. Akty prawne Republiki Litewskiej, określające zakładanie, reorganizowanie i likwidowanie instytucji, dążących do zysku

Kwestie zakładania, działalności, zarządzania, reorganizowania i likwidowania instytucji budżetowych regulują ustawa o instytucjach budżetowych, ustawa o systemie zdrowia, niniejsza i inne ustawy oraz akty prawne.

Artykuł 19. Ograniczenia działalności instytucji dążących do zysku

1. Instytucje dążące do zysku mogą być zakładane do prowadzenia wszelkich rodzajów osobistej opieki zdrowotnej, z wyjątkiem usług osobistej opieki zdrowotnej, wpisanych na listę, zatwierdzoną przez Ministerstwo Zdrowia.

2. Instytucje dążące do zysku mogą być zakładane tylko do prowadzenia działalności w zakresie następujących rodzajów społecznej opieki zdrowotnej:

1) szkolenia w zakresie zdrowia i popularyzowania wiedzy o zdrowiu;

2) ekspertyzy higieny według listy, zatwierdzonej przez Ministerstwo Zdrowia;

3) oceny higieny środowiska pracy i zamieszkania;

4) badań w zakresie higieny i (lub) badań mikrobiologicznych według listy, zatwierdzonej przez Ministerstwo Zdrowia;

5) dezynfekcji, deratyzacji i dezynsekcji.

3. Tryb świadczenia usług, wyszczególnionych w części 2 tego artykułu ustala Ministerstwo Zdrowia.

Artykuł 20. Osobliwości działalności instytucji dążących do zysku

1. Wydatki instytucji dążące do zysku na udzielanie niezbędnej pomocy medycznej pacjentom pokrywane są ze środków osób prawnych i fizycznych, które swymi niezgodnymi z prawem działaniami wyrządziły szkodę zdrowiu tych pacjentów. Podstawy i tryb pokrywania tych wydatków ze środków budżetu funduszu obowiązkowego ubezpieczenia zdrowia reguluje ustawa o ubezpieczeniu zdrowia.

2. Medyczne ekspertyzy tymczasowej niezdolności do pracy dokonuje się w instytucjach dążących do zysku w trybie określonym przez Ministerstwo Zdrowia i Ministerstwo Opieki Społecznej i Pracy.

3. Instytucje dążące do zysku mogą korzystać z usług placówek LNSZ (badania, konsultacje specjalistów i in.) tylko na podstawie umów, zawartych z tymi placówkami, placąc ceny umowne, które nie mogą być niższe od ustalonych dla placówek LNSZ.

4. Instytucje dążące do zysku zgodnie ze swymi kompetencjami i własnymi środkami powinny realizować niezbędne przedsięwzięcia w zakresie społecznej opieki zdrowotnej, które określa Ministerstwo Zdrowia.

5. Jeśli instytucje dążące do zysku otrzymują w trybie określonym przez ustawy środki z budżetu państwa lub budżetów samorządów, to Ministerstwo Zdrowia albo upoważnieni przez nie urzędnicy Kontroli Państwowej, kontrolerzy samorządów mają prawo sprawdzać, jak te środki są wykorzystywane.

Rozdział II

Instytucje LNSZ

Paragraf pierwszy

Instytucje budżetowe LNSZ

Artykuł 21. Pojęcie i założyciele instytucji budżetowej LNSZ

1. Instytucją budżetową LNSZ jest instytucja całkowicie lub częściowo utrzymywana ze środków budżetu państwowego albo budżetów samorządów. Może ona również otrzymywać środki z funduszu obowiązkowego ubezpieczenia zdrowia, funduszu zdrowia, inne środki pozabudżetowe.

2. Założycielami instytucji budżetowych LNSZ, utrzymywanych z budżetu państwowego, mogą być rząd, Ministerstwo Zdrowia, państwowe służby przy Ministerstwie Zdrowia, Ministerstwo Opieki Społecznej i Pracy, Ministerstwo Ochrony Kraju, naczelnicy powiatów.

3. Typowe statuty instytucji budżetowych zgodnie z nomenklaturą instytucji budżetowych, określoną w niniejszej ustawie, zatwierdza Ministerstwo Zdrowia, natomiast instytucji, których założycielem jest Ministerstwo Ochrony Kraju lub Ministerstwo

Spraw Wewnętrznych - odpowiedni założyciele po uzgodnieniu z Ministerstwem Zdrowia.

4. Założycielami instytucji budżetowych, utrzymywanych z budżetów samorządów, są rady samorządów.

Artykuł 22. Akty prawne Republiki Litewskiej, określające sprawy zakładania, działalności, reorganizowania i likwidowania instytucji budżetowych

Kwestie zakładania, działalności, zarządzania, reorganizowania i likwidowania instytucji budżetowych regulują ustawa o instytucjach budżetowych, ustawa o systemie zdrowia, niniejsza i inne ustawy oraz akty prawne.

Artykuł 23. Osobliwości zarządzania, działalności i wykorzystania środków instytucji budżetowych

1. Tryb tworzenia organów zarządzania instytucji budżetowych, ich kompetencje, funkcje i odpowiedzialność określają statuty instytucji budżetowych. Organem zarządzania instytucji budżetowej jest administracja, która zarządza instytucją w trybie, określonym w jej statucie. W instytucji budżetowej mogą być powoływane kolegialne organy zarządzania, których regulamin zatwierdza kierownik administracji instytucji.

2. Instytucja budżetowa ma prawo zawierania umów w zakresie opieki zdrowotnej ze zleceniodawcami działalności LNSZ, innymi osobami prawnymi i fizycznymi w sprawie świadczenia usług bezpłatnych i płatnych, otrzymywania środków pozabudżetowych za świadczenie płatnych usług. Budżetowe instytucje społecznej opieki zdrowotnej mają prawo do prowadzenia związanej z ich kompetencjami działalności wydawniczej i otrzymywania środków pozabudżetowych z tej działalności.

Artykuł 24. Nomenklatura budżetowych instytucji osobistej opieki zdrowotnej LNSZ

Budżetowymi instytucjami osobistej opieki zdrowotnej są:

1) ośrodki medycyny sportowej;

2) domy niemowlęca dla niemowląt z wadami rozwoju;

3) bank przeszczepiania tkanek i narządów, którego założycielem jest Ministerstwo Zdrowia;

4) zakłady ekspertyzy z zakresu psychiatrii i narkologii sądowej oraz osobistej ekspertyzy medycyny sądowej;

5) placówki ekspertyzy patologoanatomicznej;

6) placówki ekspertyzy medycznej i społecznej;

7) zamknięte budżetowe instytucje opieki zdrowotnej, określone w liczbie i innych ustawach;

8) inne budżetowe instytucje LNSZ, których nomenklaturę określa rząd.

Artykuł 25. Nomenklatura państwowych i samorządowych budżetowych instytucji opieki zdrowotnej LNSZ

1. Samorządową budżetową instytucją społecznej opieki zdrowotnej LNSZ jest samorządowe biuro społecznej opieki zdrowotnej.

2. Państwowymi budżetowymi instytucjami społecznej opieki zdrowotnej LNSZ są:

1) powiatowa konsultacja lekarza medycyny ds. pracy;

2) powiatowe centrum wychowania zdrowego społeczeństwa;

3) powiatowe centrum profilaktyki i kontroli chorób;

4) instytucje społecznej opieki zdrowotnej, których założycielem jest Państwowa Służba Społecznej Opieki Zdrowotnej przy Ministerstwie Zdrowia (ośrodki zdrowia społecznego w powiatach, państwowe centrum zdrowia społecznego, centrum wychowania zdrowego społeczeństwa, centrum żywienia, centrum bezpieczeństwa radiacyjnego, centrum profilaktyki i kontroli chorób zakaźnych, centrum informacji zdrowia, centrum kontroli materiałów toksycznych).

5. Państwowym i samorządowym instytucjom społecznej opieki zdrowotnej LNSZ zabrania się wykonywania funkcji państwowej kontroli higienicznej.

6. Państwowym instytucjom administracji i kontroli nie zezwala się na spełnianie funkcji państwowych i samorządowych społecznych instytucji opieki zdrowotnej LNSZ.

Artykuł 26. Pojęcie zamkniętej instytucji budżetowej, osobliwości jej zakładania i działalności

1. Zamkniętą instytucją budżetową jest założona i utrzymywana z państwowego majątku i środków instytucja budżetowa świadcząca określone usługi ustalonym w ustawach grupom osób i realizująca programy zdrowia.

2. Zamknięte instytucje budżetowe mogą być zakładane wyłącznie do osobistej opieki zdrowotnej żołnierzy i podchorążych służby czynnej, osób, przebywających w miejscach pozbawienia wolności i aresztach prewencyjnych, policyjnych aresztach i punktach rozdzielczych, chorych psychicznie, którzy popełnili czyn niebezpieczny dla społeczeństwa i zostali uznani za nie podlegających sądowi, nielegalnych imigrantów. Te placówki również realizują środki społecznej opieki zdrowotnej, wpisane na listę, zatwierdzoną przez Ministerstwo Spraw Wewnętrznych lub Ministerstwo Ochrony Kraju i Ministerstwo Zdrowia.

3. Prawo zakładania zamkniętej instytucji budżetowej dla opieki zdrowotnej psychicznie chorych, którzy popełnili czyn niebezpieczny dla społeczeństwa i zostali uznani za nie podlegających sądowi ma Ministerstwo Zdrowia. Prawo zakładania zamkniętych instytucji budżetowych dla opieki zdrowotnej żołnierzy służby czynnej, osób przebywających w miejscach pozbawienia wolności i aresztach prewencyjnych, policyjnych aresztach i punktach rozdzielczych, nielegalnych imigrantów mają również inne instytucje państwowe określone w ustawach, po uzgodnieniu z Ministerstwem Zdrowia.

4. Regulamin zamkniętych instytucji budżetowych, zakładanych przez ochronę kraju, jak też w systemach spraw wewnętrznych zatwierdza ich założyciele po uzgodnieniu z Ministerstwem Zdrowia.

5. Nomenklaturę zamkniętych instytucji budżetowych określają ustawy.

6. Państwową kontrolę medyczną zamkniętej instytucji budżetowej przeprowadza się w trybie określonym przez rząd.

Paragraf drugi

Instytucje publiczne LNSZ

Artykuł 27. Pojęcie i status instytucji publicznej LNSZ

1. Instytucją publiczną LNSZ jest założona i utrzymywana z państwowego majątku i środków instytucja publiczna, świadcząca określone usługi na podstawie umów z ich zleceniodawcami (osobami prawnymi i fizycznymi). Głównym źródłem jej środków są środki z budżetu funduszu obowiązkowego ubezpieczenia zdrowia.

2. Instytucja publiczna nie jest instytucją dążącą do zysku. Otrzymanych dochodów nie może rozdzielać między założycieli i wykorzystuje je wyłącznie w trybie, określonym w ustawach i innych aktach prawnych.

Artykuł 28. Założyciele instytucji publicznej LNSZ

1. Założycielami instytucji publicznej LNSZ mogą być:

1) Ministerstwo Zdrowia;

2) naczelnicy powiatów;

3) rady samorządów;

4) państwowe wyższe uczelnie razem z Ministerstwem Zdrowia po uzyskaniu zezwolenia rządu;

5) państwowe instytucje naukowe razem z Ministerstwem Zdrowia po uzyskaniu zezwolenia rządu.

2. Ministerstwo Zdrowia może upoważnić Państwową Służbę Społecznej Opieki Zdrowotnej do pełnienia wszystkich lub części funkcji założyciela instytucji społecznej opieki zdrowotnej, założonych przez to ministerstwo.

Artykuł 29. Kompetencje założyciela (założycieli) instytucji publicznej LNSZ

Do kompetencji założyciela (założycieli) instytucji publicznej LNSZ należy:

1) przyjmowanie, zmiana i uzupełnianie statutu instytucji publicznej LNSZ;

2) określenie obowiązkowych zadań działalności;

3) otrzymywanie informacji o działalności instytucji publicznej LNSZ;

4) ustalanie w trybie określonym przez ustawę, czy uczestniczyć w określaniu cen usług oraz metody ich obliczania;

5) ustalenie norm wydatków instytucji publicznej LNSZ, przeznaczonych na place i medykamenty albo zlecenie ich zatwierdzenia samej instytucji publicznej LNSZ;

6) organizowanie konkursu publicznego na objęcie stanowiska kierownika administracji instytucji publicznej LNSZ i zatwierdzenie regulaminu tego konkursu. Zawieranie umowy o pracę ze zwycięzcą tego konkursu, jak też rozwiązywanie tej umowy w trybie określonym przez ustawy;

7) szczegółowe przedstawianie trybu wykorzystywania, zarządzania majątkiem instytucji publicznej LNSZ i dysponowania nim zgodnie z trybem ustalonym przez rząd;

8) ustalanie wynagrodzeń członków organów zarządzania i rewidentów;

9) zakładanie filii instytucji publicznej LNSZ, reorganizowanie i likwidowanie instytucji publicznej LNSZ;

10) posiadanie innych uprawnień i obowiązków, jeśli nie jest to sprzeczne z ustawami.

Artykuł 30. Statut instytucji publicznej LNSZ

1. Statut jest dokumentem prawnym, którym kieruje się instytucja publiczna LNSZ.

2. W statucie instytucji publicznej LNSZ musi być wskazane:

1) nazwa instytucji;

2) siedziba;

3) założyciele instytucji;

4) uprawnienia i obowiązki założycieli;

5) dziedzina, cele i zadania działalności instytucji;

6) kompetencje i tryb zwalczania zebrań założycieli (jeśli jest kilku założycieli);

7) kompetencje rady nadzorczej i tryb zwalczania tej rady;

8) tryb organizowania publicznego konkursu na przyjęcie do pracy kierowników administracji oraz pododdziałów, jak też specjalistów;

9) tryb tworzenia organów zarządzania i odwołowania ich członków, kompetencje, funkcje i odpowiedzialność tych organów;

10) tryb zakładania i likwidowania filii;

11) tryb dysponowania majątkiem instytucji;

12) źródła środków i tryb wykorzystywania środków;

13) kontrola działalności finansowej;

14) tryb zmiany i uzupełniania statutu;

15) tryb reorganizowania i likwidowania instytucji;

16) terminy działalności instytucji;

17) inne zasady, związane z osobliwością (specyfiką) działalności instytucji, jeśli nie jest to sprzeczne z ustawami.

(Cdn.)

KURIER WILEŃSKI
BIENNIK NIEZALEŻNY

- codzienne wydanie
- codzienne wydanie
razem z tygodnikiem
„Przyjaciółka”
- sobotnie wydanie
„Kurier” zawsze
masz na co dzień
„Przyjaciółkę” -
w każdą środę



**SZANOWNY,
DROGI CZYTELNIKU**

Do 15 grudnia trwa prenumerata „KW”
na pierwsze półrocze 1998 roku

Koszta prenumeraty
dla Czytelników „KW” na Litwie:

	1 mies.	3 mies.	6 mies.
z dostarczaniem przez pocztę	18 Lt	54 Lt	108 Lt
bez dostarczania (w szkołach)	15 Lt	45 Lt	90 Lt
w księgarni S.K.	14 Lt	42 Lt	84 Lt
w redakcji	13 Lt	39 Lt	78 Lt

„KW” i „Przyjaciółka”

	1 mies.	3 mies.	6 mies.
z dostarczaniem przez pocztę	26 Lt	78 Lt	156 Lt
bez dostarczania (w szkołach)	23 Lt	69 Lt	138 Lt
w księgarni S.K.	22 Lt	66 Lt	132 Lt
w redakcji	21 Lt	63 Lt	126 Lt

„Kurier Wileński” (sobotnie wydanie)

	1 mies.	3 mies.	6 mies.
z dostarczaniem przez pocztę	3,9 Lt	11,7 Lt	23,4 Lt

„Kurier Wileński” oraz „KW” i „Przyjaciółkę” można zaprenumerować na każdej poczcie.

Indeks „Kuriera Wileńskiego” - 0044 (codzienne wydanie)

Indeks „Kuriera” i „Przyjaciółki” - 0155

Indeks „Kuriera” - 0172 (sobotnie wydanie)

**„Kurier Wileński” w każdym
polskim domu na Litwie!**



KONKURS
POLKA ROKU '97
ELIMINACJE
1997 12 06
TEATR „VAIDILOS”
ADRES:
A.JAKSZTO 9,
VILNIUS

ORGANIZATOR:
AGENCJA
„MULTIPAS”

SPONSORZY:



INFORMACJA:

TEL.: (8-22) 616077
(2-298) 48456

TANIE NACZYNNIA
handel hurtowy i detaliczny

UAB AHAVA
Pylimo 60, Vilnius
Tel. (8-22) 62 89 77, (8-290) 3 61 88

**MIEDZYNARODOWE
USŁUGI TRANSPORTOWE**
Przewożymy ładunki do
Niemiec, Holandii i Belgii

KUCHENKI

gazowe, elektryczne, kombinowane
i kuchenki zastępcze
firmy MORA
Kucharki polskiej firmy Acanto
Kucharki gazowe z Brzeżca
Kucharki gazowe czeskiej firmy MORA
i słowackiej Modrathern
Wkłady kombinowane

KOTŁY

Przyrządy gazowe
Aguonu 24 Maironio 19 Vilnius
tel. 63-06-15 tel. 61-81-55

POGODA

Litewska Służba Hydrometeorologiczna przewiduje na 2 grudnia zachmurzenie zmienne, lokalne opady. Wiatr południowo-wschodni 5-10m/sek. Temperatura 0-2 stopnie ciepla. W ciągu następných dwóch dni nieduże opady, gołedź. Temperatura w nocy około 0 stopni, w dzień od -1 do +4 stopni.

KALENDARIUM

x Wtorek (2.XII) jest 336 dniem 1997 r. Do końca roku pozostało 29 dni.
x Znak Zodiaku - Strzelec.
x Imieniny: Aurelii, Balbiny, Bi-bianny, Pauliny, Rafała.
x Wschód Słońca - 8.20, zachód - 15.57. Długość dnia 7 godz. 37 min.
x Księżyce. Nów - od 30 listopada.

EKRANY

SKALVIJA - 2-4.XII - „Czy będzie śnieg na Boże Narodzenie?” o 18.40. 2-5. XII - „Krew i wiano” o 11.20. 13.10. 15.00. 16.50. 20.30. 6-7.XII o 11.20. 13.10. 15. 20.30. II sala - 2-4.XII - „Śpięsz tylko głupcy” - o 12. 14. 16. 18.20. 5-7.XII - o 12. 14. 20.
LIETUVA - 2. 4. 11.XII - „Evita” o 22. 3.XII o 23. 8-11.XII - „Jeane Eire” o 18. 20. 2.XII - „Dzień gwiazdy” o 18. „Mala królowna” o 20. 3.XII - „Parada planet” o 18. „Czas tanca” o 20. 4.XII - „Dzieństwo Iwana” o 18. „Mania Gisel-” o 20. 5.XII - „Strze się samochodu” o 18. „Tromf” o 20. 6.XII - „Jeniec kauka-” o 18. „Brat” o 20. 7.XII - „Kroi Lear” o 18. „jeszcze nie czas na smutek” o 20.
VILNIUS - 3. 5. 7.XII - „Siedem lat na Tybecie” o 12. 14. 30. 17. 19.30. 4.XII o 12. 14. 30. 17. 4.XII - „Cereonia” o 19.30.
HELIOS - II sala - 2-4.XII - „Chłopczy piekielnej kuchni” - o 13.20. 16.10. 19. II sala - 2-4.XII - „Księżycowa Litwa” o 14.40. 15.50. 18. „Dwulicowie” o 11.10. 20.
PERGALE - 2-4.XII - „Powrót mordercy” o 13. 15. 17. 19.
WIDEOSALA „OZO” - 2.XII - „Zamienie” o 18.30. 3.XII - „Satyrikon” o 18.30. 4.XII - „Lili Marlen” o 18.30. 5.XII - „Medea” o 18.30. 6.XII - „Mleczna droga” o 16. „Ostatnie tango w Paryżu” o 18. 7.XII - „Tam, gdzie rozsa poziomki” o 16. „Lot nad kukulczym gniazdem” o 18. CENTRUM SZUKI WSPÓŁCZES-NEJ - 3.XII - „W raju też pada śnieg” o 17. 4.XII - „Moskiewska parada” o 17. 6.XII - „Zgnaj, mój kochanku” o 17. 7.XII - „Nowe kino „Paradiso” o 14. 7.XII - „Przynęta” o 17.

BALDU IMPERJA

Wspaniałe meble do salonu, sypialni, materace ortopedyczne.

Vilnius, ul. Liubarto, 23/ Kestucio 4, tel. 73-19-75

Kupię jedno- lub dwupokojowe mieszkanie. Tel. 67-75-04, 67-85-19. (Zam. 1083)
Niedrogo naprawiam maszyny do szycia. Tel. 41-38-06. (Zam. 1138-D)
Sprzedam czteroletnią klaz. Tel. 54-22-55. (Zam. 1139-D)
Sprzedam 3-pokojowe mieszkanie. Tel. 42-83-31. (Zam. 1140-D)

TUNEZIA CYPR
1* Wyspy Kanaryjskie, Cypr, Tajlandia
2* Święta Bożego Narodzenia i powitanie Nowego Roku
3* Podróże poznawcze po Europie
4* Zahałtawimy dokumenty na otrzymanie wizy
Naugardnko 36, Vilnius, tel. 26-08-36
Zam.1210

Agencja nieruchomości <<ADLER>>
Sprzedaż domów, mieszkań, działek gruntowych w Polsce Gdynia:
8-104858-661-30-93
8-104858-624-34-01
Zam.1214

Koledze Tadeuszowi STĘPKOWSKIEMU
wyrazi głębokiego współczucia z powodu śmierci Matki
składają koledzy z DSPK na Litwie

Wyrazy głębokiego współczucia prof. Romualdowi BRAZISOWI z powodu zgonu ukochanej Matki w imieniu Związku Prawników Polaków Litwy składa prezes Zbigniew Mackiewicz

KURIER WILEŃSKI
Wydawca ZSA „Kurier Wileński”
Drukuje SA „Spauda”
Redaktor naczelny Czesław MALEWSKI
Nasz adres: Laisvės pr. 60 2056 Vilnius, Lietuvos Respublika Indeks 0044 SL 322, ISSN 1392-0405 E-Mail adres kurier _ w @ post. 5 ci. lt

TELEFONY: sekretariat redaktora naczelnego - 42-79-01, zastępcy redaktora - 42-79-04, 42-79-48, 42-79-73, sekretarz redakcji, zast. sekretarza - 42-79-49.
DZIAŁY: polityczny, problemów społecznych - 42-78-72, aktualności krajowych - 42-79-64, ekonomiczny, życia wsi - 42-79-68, stołeczny, kultury - 42-79-77, literatury i sztuki - 42-79-88, szkolnictwa i młodzieży, listów i interwencji - 42-69-65, sportu - 42-79-04, reklamy i ogłoszeń - 42-69-63. Fotokorespondenci - 42-90-81. Korespondenci: na rejon wileński i trocki - 57-73-81, sołeczni - 52-780, święciański - 54-843.

Ogłoszenia i reklamę do „Kuriera Wileńskiego” przyjmuje się pod adresem: Dom Prasy, Laisvės pr. 60, piętro 11, pokój 1101, tel./fax 42-69-63, tel. 42-78-63, w dniach pracy od godz. 9.00 do 17.00.
Za treść ogłoszeń redakcja nie odpowiada. Opinie czytelników zawarte w ich listach nie zawsze są zbiczne z opinią redakcji.
Dyżurny redaktor Jerzy SURWIŁO